

Epidemiczny pobór dla starszych i chorych

30 października 2020

Sejm odrzucił poprawki Senatu ws. przymusowej służby wojskowej dla osób starszych i chorych podczas... stanu epidemii. Posłowie chcą by osoby z grupy największego ryzyka zachorowały?

We wtorek Sejm odrzucił poprawki Senatu do ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem COVID-19, dotyczące:

- zniesienia przepisu umożliwiającego skierowanie do grożącej zakażeniem przymusowej pracy przy zwalczaniu epidemii mężczyzn w wieku 60-65 lat (art. 15 pkt. 5 podpunkt c) ustawy, wbrew rekomendacji sejmowej Komisji Zdrowia);
- zniesienia przepisu umożliwiającego skierowanie do grożącej zakażeniem przymusowej pracy przy zwalczaniu epidemii osób z chorobami przewlekłymi, na których przebieg ma wpływ zakażenie lub zachorowanie na chorobę zakaźną będącą przyczyną epidemii lub orzeczona choroba przewlekła ma wpływ na przebieg lub zachorowanie na chorobę zakaźną, jeżeli orzeczenie w sprawie tej choroby nie zostanie wydane przez lekarza orzecznika ZUS (art. 15 pkt. 5 podpunkt d) ustawy wprowadzający wymóg uzyskania takiego orzeczenia w miejsce dotychczasowego wymogu posiadania orzeczenia lekarza posiadającego specjalizację lub tytuł specjalisty w dziedzinie medycyny, której dotyczy choroba przewlekła, lub lekarza specjalisty w dziedzinie chorób zakaźnych);
- zawężenia przepisu umożliwiającego wprowadzenie w stanie epidemii lub zagrożenia epidemicznego, w drodze rozporządzenia, obowiązku „stosowania określonych środków profilaktycznych i zabiegów” (art. 15 pkt 2 podpunkt b) ustawy) jedynie do osób podejrzanych o zachorowanie.

Tak więc partia rządząca twardo upiera się za tym, by do pracy grożącej zakażeniem wirusem SARS-Cov-2 kierować przymusowo ludzi starszych i chorych, najbardziej narażonych na powikłania po takim zakażeniu. A także przy tym, by stosowanie „określonych środków profilaktycznych i zabiegów” mogło być nakazane każdemu, a nie tylko osobom podejrzanym o zachorowanie (w tym przypadku posłów PiS poparli posłowie Lewicy). Jakże to mają być środki i zabiegi? Może zainstalowanie na telefonie aplikacji śledzącej?

Tak przy okazji, dla tych, którzy obawiają się tu przede wszystkim przymusu szczepień: ostatnio krąży w Internecie informacja, że jakoby kilka dni temu uchwalono przepis zezwalający na zastosowanie przymusu bezpośredniego w celu podania leków osobie, u której „podejrzewa się lub rozpoznano chorobę szczególnie niebezpieczną i wysoce zakaźną, stanowiącą bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia lub życia innych osób”. Prawda jest taka, że przepis ten uchwalono już w 2008 roku, razem z nową ustawą o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (wcześniejsza ustawa nie wspominała wprost o przymusie bezpośrednim). Natomiast w 2012 r. wprowadzono przepis umożliwiający nałożenie obowiązku szczepień poza Programem Szczepień Ochronnych, przez powiatowego inspektora sanitarnego. Wprawdzie tylko „na osobę zakażoną lub chorą na chorobę zakaźną albo osobę podejrzaną o zakażenie lub chorobę zakaźną, lub osobę, która miała styczność ze źródłem biologicznego czynnika chorobotwórczego”, ale za kogoś takiego można w obecnej sytuacji uznać właściwie każdego. Wówczas nawet popierający ówczesny rząd dziennikarz Jacek Żakowski uznał to za jedną z regulacji „istotnie pomniejszających prawa obywatelskie”. Tak więc w tym przypadku nowy przepis w sumie niewiele zmienia, bo rząd i tak może nakazać wszystkim poddanie się szczepieniom przez decyzje powiatowych inspektorów sanitarnych.

Autorstwo: Jacek Sierpiński

Na podstawie: Sejm.gov.pl [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#), [Wyborcza.pl](#)

Źródło: Sierp.Libartarianizm.pl